



Sygn. akt III USKP 10/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Halina Kiriło

w sprawie z odwołania E. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

o emeryturę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 14 stycznia 2021 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 14 marca 2019 r., sygn. akt III AUa
(...),

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...) wraz z
rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z 4 grudnia 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.
(organ rentowy) odmówił E. K. (wnioskodawca) prawa do emerytury. Organ rentowy

stwierdził, że wnioskodawca wykazał jedynie 11 lat, 10 miesięcy i 24 dni stażu pracy w warunkach szczególnych.

Wnioskodawca zaskarżył powyższą decyzję organu rentowego odwołaniem, zarzucając nieuwzględnienie do stażu pracy w szczególnych warunkach zatrudnienia w K. w W. (od 20 października 1978 r. do 10 czerwca 1987 r.).

Wyrokiem z 24 października 2018 r., III U (...), Sąd Okręgowy w P. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił E. K. prawo do emerytury od dnia 23 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca w okresie od 20 października 1978 r. do 10 czerwca 1987 r. był zatrudniony w K. w W. na stanowisku kierowcy ciągnika rolniczego oraz operatora ciągnika gąsienicowego. Wnioskodawca miał do dyspozycji ciągnik gąsienicowy DT-75 (spycharka), który przeznaczony był do różnych prac polowych, drogowych, rekultywacji oraz ciągnik rolniczy C360. Do obowiązków wnioskodawcy należało wykonywanie prac polowych. Sąd Okręgowy na podstawie dowodu z opinii sporządzonej przez biegłego z zakresu BHP, a także opinii sporządzonej przez biegłego z zakresu ruchu ustalił, że wnioskodawca, wykonując pracę na stanowisku kierowcy ciągnika rolniczego oraz ciągnika gąsienicowego był narażony na zmienne warunki atmosferyczne, hałas, wibracje, pył, kurz, czynniki chemiczne, czynniki biologiczne grupy III, stres, a także czynniki mechaniczne i czynniki psychofizyczne. Biegli w swoich opiniach dokonali również porównania pracy kierowcy ciągnika w transporcie i kierowcy ciągnika w pracach polowych. Zgodnie stwierdzili większy stopień szkodliwości pracy kierowcy ciągnika w polu aniżeli w transporcie.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że zakres wykonywanych czynności kierowcy ciągnika w pełni odpowiadał pracom w szczególnych warunkach wymienionym w Wykazie A, Dział VIII (w transporcie i łączności), pozycji - 3 (prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych), stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej rozporządzenie z 7 lutego 1983 r.). Wnioskodawca przez cały okres swojego zatrudnienia był narażony na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia i bez względu na to, czy kierował ciągnikiem rolniczym, czy gąsienicowym

w transporcie, czy obsługiwał je podczas prac polowych, ponieważ w obu przypadkach jest to ciężka praca wymagająca dużej koncentracji i wysiłku psychofizycznego. Sąd Okręgowy przyjął, że praca kierowcy ciągnika w polu była znacznie bardziej wymagająca i trudniejsza, a tym samym bardziej szkodliwa i uciążliwa dla zdrowia, niż praca kierowcy ciągnika w transporcie.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego wniósł organ rentowy.

Wyrokiem z 14 marca 2019 r., III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że rodzaj i zakres czynności wykonywanych przez wnioskodawcę w spornym okresie, a także stopień szkodliwości i uciążliwości towarzyszący wykonywanym pracom, należało zakwalifikować do prac w warunkach szczególnych. Praca ta była co najmniej tożsama z pracą kierowców ciągników w zakładach pracy podległych resortowi transportu. Zakres prac, wykonywanych przy pomocy ciągnika gąsienicowego (DT), opisywanych zarówno przez świadków, jak i wnioskodawcę został przez biegłych oceniony jako znacznie przewyższający szkodliwością prace transportowe. W ocenie Sądu Apelacyjnego stopień szkodliwości i uciążliwości pracy wnioskodawcy jako kierowcy ciągnika przy pracach polowych oraz kierowcy ciągnika gąsienicowego wykonującego prace rolnicze przy rekultywacji i także drogowe nie odbiega od pracy, kierowcy ciągnika w transporcie. Sąd drugiej instancji stwierdził, że praca wnioskodawcy jako kierowcy ciągnika wykonującego pracę w branży rolniczej, choć różniła się od pracy jaką wykonują kierowcy ciągników w branży transportowej, to pod względem stopnia szkodliwości dla zdrowia należało uznać ją za tożsamą.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości i wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i jego zmianę przez zmianę wyroku Sądu Okręgowego i oddalenie odwołania oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego. Organ rentowy zarzucił naruszenie: art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna) w powiązaniu z § 4 ust. 1 oraz § 2 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w związku z Wykazem A Dział VIII poz. 3

zawartym w załączniku do tego rozporządzenia przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że praca kierowcy ciągnika jest pracą w szczególnych warunkach niezależnie od tego, czy była ona wykonywana w „transporcie i łączności” czy też jako praca polowa, przy przyjęciu przez Sąd Apelacyjny, że praca traktorzysty wykonującego prace polowe jest pracą o takim samym stopniu szkodliwości, jak praca traktorzysty wykonywana w „transporcie i łączności”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna organu rentowego okazała się zasadna w stopniu uprawniającym Sąd Najwyższy do wydania orzeczenia reformatoryjnego.

Dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego w zakresie kwalifikowania prac kierowców ciągników jako prac w warunkach szczególnych zostało podsumowane w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2019 r., III UZP 3/19 (OSNP 2019 nr 1, poz. 9), zgodnie z którą pracy traktorzysty w rolnictwie wykonywanej w okresie obowiązywania rozporządzenia z 1956 r. nie uważa się za okres zatrudnienia w szczególnych warunkach, o którym mowa w art. 184 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej. Niezależnie od rozstrzygnięcia w tej uchwale problemu prawnego dotyczącego (nie)zaliczalności stażu pracy w charakterze kierowcy ciągnika wykonującego prace polowe na poczet stażu pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., w uchwale tej przypomniano, że usystematyzowanie w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia i uciążliwości według kryterium branż (gałęzi gospodarki) nie jest przypadkowe. Opierało się na założeniu, zgodnie z którym konkretne stanowisko jest narażone na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w jakim dziale gospodarki (branży) była wykonywana odpowiadająca mu praca. Dlatego dla kwalifikacji danego okresu jako okresu pracy w warunkach szczególnych konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Przynależność pracodawcy do określonej gałęzi gospodarki miała więc istotne prawnie znaczenie i nie można dowolnie wiązać konkretnych stanowisk

pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Dlatego Sąd Najwyższy przyjął, że jeżeli uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale gospodarki. Z drugiej jednak strony, jeżeli praca wykonywana na konkretnym stanowisku odpowiada pracy wymienionej w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. i przypisanej do konkretnej branży, dopuszczalne jest przełamanie branżowego przypisania stanowisk pracy uprawniających do emerytury w wieku obniżonym, jeżeli pracownicy zatrudnieni na takim samym stanowisku pracy, lecz w różnych branżach, narażeni byli w takim samym stopniu na ekspozycję na te same czynniki szkodliwe. Podkreślenia wymaga, że to „przełamanie” dozwolone jest tylko w zakresie dotyczącym „branży” i tylko w przypadku wykonywania takiej samej pracy, jak praca odpowiadająca pracy wykonywanej na stanowisku wymienionym w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Specyfika czynności wykonywanych na danym stanowisku jest zaś determinowana przypisaniem jej do określonej branży i od tej specyfiki orzecznictwo Sądu Najwyższego nie przewiduje odstępstw.

Innymi słowy – co wymaga podkreślenia z uwagi na znane Sądowi Najwyższemu z urzędu dotychczasowe stanowisko Sądu Apelacyjnego w sprawach tego rodzaju jak niniejsza - dopuszczalne jest uznanie, że wykonywanie prac transportowych przez kierowcę ciągnika transportującego towary i zatrudnionego w przedsiębiorstwie przypisanym do branży chemicznej, a nie do branży transportowej stanowi wykonywanie pracy w warunkach szczególnych, ponieważ jest to taka sama praca. Natomiast niedopuszczalne jest przyjęcie, że pracą w warunkach szczególnych było wykonywanie przez kierowcę ciągnika zatrudnionego w przedsiębiorstwie nienależącym do branży transportowej innych czynności (prac) wynikających ze specyfiki tej branży, a nie polegających na wykonywaniu czynności transportowych *sensu stricto*.

W wykazie A, dziale VIII – transport i łączność – wskazano na prace w transporcie (poz. od 1 do poz. 17) i łączności (poz. 18 do poz. 22). W ramach transportu wyodrębnia się dodatkowo prace związane z transportem: drogowym (poz. 1-3), wodnym (poz. 4-11), powietrznym (poz. 12) oraz na kolei (13-16). Do prac w transporcie zaliczono prace związane z kierowaniem pojazdami (np.

prace kierowców ciągników, prace kierowców samochodów ciężarowych), ale także inne prace związane z przemieszczaniem się (przetransportowaniem) towarów albo osób (np. ciężkie prace załadunkowe, prace konduktorów wagonów sypialnych). Zatem nie tylko kierowanie pojazdem jest uważane za wykonywanie prac w transporcie, lecz także prace związane z przewożonym ładunkiem (poz. 1) albo prace związane z transportem (komunikacją) osób (poz. 14). Już wstępna lektura poszczególnych pozycji uwidacznia zaznaczenie odrębności przy pracy kierowców samochodów ciężarowych, autobusów i pojazdów specjalistycznych (poz. 2) oraz pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych (poz. 3). Szkodliwość (uciążliwość) pracy nie powstaje w związku z samym faktem prowadzenia tych pojazdów, lecz z faktem prowadzenia ich przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i obciążeń psychofizycznych (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 16 grudnia 2016 r., II UK 512/15, LEX nr 2202499; z 31 sierpnia 2017 r., III UK 185/16, LEX nr 2390696). Z treści działu VIII wyprowadzono w orzecznictwie Sądu Najwyższego założenie, zgodnie z którym istnieje podstawa do wyodrębnienia prac w transporcie *sensu stricte* oraz *sensu largo*. Do pierwszej grupy zalicza się prace związane z bezpośrednią obsługą pojazdu, a jej immanentną cechą jest przemieszczanie związane z transportem osób albo rzeczy. Naturalnie przemieszczanie się w transporcie odbywa się po ciągach (szlakach) komunikacyjnych (drogach, torach wodnych, korytarzach powietrznych). Natomiast do prac w transporcie *sensu largo* należy zakwalifikować prace, które nie polegają na kierowaniu pojazdami, lecz są w pewien sposób związane z transportem (ciężkie prace załadunkowe, prace przy remoncie parowozów na gorąco, prace czyścicieli palenisk).

Z uwagi na wspomniane wyżej powiązanie szkodliwości warunków pracy z wykonywaniem pracy określonego rodzaju w przedsiębiorstwie należącym do konkretnej branży, umieszczenie przez prawodawcę prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych jako prac wykonywanych w szczególnych warunkach właśnie w dziale VIII (poz. 3), a nie w innych działach wykazu A (np. w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym) musi być odnoszone do szczególnych warunków panujących w transporcie (w tym przypadku w transporcie drogowym). Dlatego szkodliwość i uciążliwość tych prac, w rozumieniu art. 32 ust. 2

ustawy emerytalnej, należy wiązać ze specyfiką poruszania się w ruchu drogowym przez pojazdy o odmiennej w stosunku do „normalnych” uczestników tego ruchu charakterystyce (gabarytach i sposobie przemieszczania się), wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Tylko taki sposób rozumienia szczególnego charakteru prac w transporcie lądowym (drogowym) uzasadnia umieszczenie prac wymienionych w poz. 3 w tym samym dziale gospodarki wraz z pracami wykonywanymi przez kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych tramwajów (poz. 2).

Nie można natomiast utożsamiać warunków, w jakich owe prace mają być wykonywane, z warunkami towarzyszącymi pracom polowym (np. drgania, zapylenie, hałas, kontakt z środkami chemicznymi), zwłaszcza że prace te nie są pracami transportowymi (nie polegają one na przewożeniu ludzi i ładunków), lecz typowymi pracami w rolnictwie polegającymi na orce, siewie, nawożeniu i zbiorach płodów rolnych z użyciem przypiętych do traktora maszyn rolniczych, realizowanymi poza drogami publicznymi, a przez to bez narażenia na zagrożenia charakterystyczne dla ruchu drogowego.

Dlatego też w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że wykładnia językowa regulacji zawartej w wykazie A, dział VIII, poz. 3, przy uwzględnieniu przyjętej przez rozporządzenie kwalifikacji branżowo-stanowiskowej oraz systematyki przepisów, nie pozwala na kwalifikowanie pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych wykonujących pracę w rolnictwie jako pracy w szczególnych warunkach.

Odmowa zakwalifikowania, jako wykonywanej w szczególnych warunkach, pracy traktorzysty (kierowcy ciągnika rolniczego) w trakcie prac polowych, a nie w transporcie, odpowiada rozumieniu tych przepisów przedstawionemu już wcześniej w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, LEX nr 1467147; z 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, LEX nr 1797093; z 5 maja 2016 r., III UK 121/15, LEX nr 2080883; z 5 maja 2016 r.,

III UK 132/15, LEX nr 2052411; z 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, LEX nr 2108499; z 26 stycznia 2017 r., III UK 51/16, LEX nr 2258032; z 9 lutego 2017 r., III UK 66/16, LEX nr 2238701; z 16 lutego 2017 r., II UK 730/15, LEX nr 2252207; z 23 lutego 2017 r., I UK 43/16, LEX nr 2258058; z 23 lutego 2017 r., I UK 76/16, LEX nr 2252218; z 20 kwietnia 2017 r., I UK 154/16, LEX nr 2305919; z 5 października 2017 r., II UK 436/16, LEX nr 2390730; z 5 grudnia 2017 r., II UK 574/16, LEX nr 2417595; z 23 stycznia 2018 r., II UK 655/16, LEX nr 2435654; z 18 kwietnia 2018 r., II UK 64/17, LEX nr 2488694; z 27 czerwca 2018 r., I UK 178/17, LEX nr 2521656; z 23 stycznia 2020 r., II UK 221/18; z 16 stycznia 2020 r., III UK 396/18; z 5 marca 2020 r., III UK 33/19; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 czerwca 2020 r., III UK 260/19, LEX nr 3029719; z dnia 14 maja 2020 r., II UK 116/19, LEX nr 3047503; z 10 grudnia 2020 r., II UK 309/19, niepublikowane) i podzielanemu przez obecny skład tego Sądu.

Z poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń wynika, że wnioskodawca był zatrudniony w spornych okresach jako traktorzysta, wykonujący prace polowe, a jedynie okazjonalnie i sporadycznie prace transportowe. Wykonywanie prac polowych nie może zaś być kwalifikowane jako wykonywanie pracy w warunkach szczególnych, o której mowa w wykazie A, dział VIII, poz. 3 stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Przy dokonanych w niniejszej sprawie ustaleniach, wiążących dla sądu kasacyjnego oraz po uwzględnieniu stażu pracy wnioskodawcy i charakteru wykonywanych czynności, zasadne było uchylenie zaskarżonego wyroku i zmiana poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji, gdyż wydana w niniejszej sprawie decyzja organu rentowego – odmawiająca prawa do emerytury w wieku obniżonym – była zgodna z prawem.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.